

one w oparciu o regulaminy, które wprowadzają w zakresie postępowania przed tymi sądami pewne odrębności w stosunku do uregulowań kodeksu postępowania cywilnego. W opinii Autora sądy polubowne spełniają ważną rolę w ochronie interesów konsumenta. Niskie koszty i niesformalizowana procedura to okoliczności przesądzające o wyborze takiego trybu dochodzenia roszczeń.

Przedmiotem rozważań w artykule K. Żyto *Ochrona praw konsumentów w świetle przepisów prawa karnego* są uregulowania zawarte w normach prawa karnego, służących ochronie praw konsumentów. Normy prawa karnego mają charakter subsydialny w zakresie ochrony praw konsumenta. Kodeks karny nie zawiera definicji konsumenta, jak i rozdziału dotyczącego przestępstw przeciwko interesom konsumentów. Wśród czynów stypizowanych w kodeksie karnym, a mogących służyć ochronie konsumenta wskazać należy na przestępstwo oszustwa oraz przestępstwa w handlu na szkodę nabywcy. Również przepisy kodeksu wykroczeń zawierają normy służące ochronie praw konsumenta. Normy prawa karnego ze względu na swój charakter nie mają decydującej roli dla ochrony praw konsumenta. Sam fakt zagrożenia określonych zachowań sankcją karną ma charakter prewencyjny i odstrasza niektórych sprawców od popełnienia przestępstwa, przy czym ta funkcja norm prawa karnego jest przedmiotem szerokiej dyskusji wśród przedstawicieli doktryny. Normy prawa karnego w obowiązującym stanie prawnym nie służą w sposób bezpośredni i znaczący ochronie praw konsumentów.

Opracowania zawarte w recenzowanym Zeszyście Naukowym mają duże walory poznawcze i praktyczne. W istotny sposób uzupełniają i wzbogacają o prawne aspekty literaturę dotyczącą konsumenta jako podmiotu rynku i konsumpcji.

Zofia Kędzior

Jan Róg, *Przemiany w stosunkach polsko-czeskich na pograniczu (na przykładzie Śląska Opolskiego)*, Opole 1998, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, ss. 118

Zdaniem J. Roga pogranicze polsko-czeskie jest specyficznym terenem pogranicza; tu zamieszkałi bowiem ludzie, którzy zostali odcięci od swoich korzeni i wyrwani ze swego środowiska kulturowego (po odkryciu w XVIII wieku węgla na Śląsku napływali tu ludzie z Moraw, Czech, Galijsi) ponadto w XX wieku miało tu miejsce kilka „fal migracyjnych”.

Recenzowana książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy dotyczy teoretycznych modeli funkcjonowania pogranicza a Autor określa w nim pogranicze jako obszar położony na obrzeżach państwa, zróżnicowany etnicznie i kulturowo, ponadto proponuje rozszerzenie pojęcia pogranicza także na sfery kontaktów międzygrupowych.

Rozdział drugi przedstawia charakterystykę geograficzno-społeczną regionu jesenicko-nyckiego nie będą go jednak omawiała – przejdę do rozdziałów kolejnych, omawiających problemy badawcze wysunięte przez Autora.

Pierwszy z nich (III) to *Współpraca samorządów lokalnych*. J. Róg stwierdza w nim, iż model normatywny samorządu terytorialnego oraz wspierająca go ideologia lokalizmu nie zostały w pełni przyswojone w świadomości społecznej, oceny samorządu terytorialnego formułowane są głównie w oparciu o to, czego mieszkańcy doświadczają w praktyce, obserwując działanie rad gmin i zarządów w swojej miejscowości. Mimo, iż mieszkańcy danego terenu z mocy prawa uzyskali status „wspólnot samorządowych”, to jednak społeczności lokalne w niewielkim stopniu wyżyły się przyswojenego we wcześniejszych latach poczucia ubezpieczalności. Zmiana postaw z bezradności do zaradności staje się bardzo trudna.

Dotychczasowe formy współpracy polsko-czeskiej na omawianym terenie ograniczają się do wymiany imprez sportowych, artystycznych i kościelnych; na szczeblu samorządowym zgłaszane są uwagi o braku uprawnień do podejmowania decyzji w wielu sprawach gospodarczych i komunalnych. Na szczeblu wojewódzkim realizowana jest współpraca w zakresie ochrony wód, ochrony roślin, melioracji przyległych terenów i ochrony parków krajobrazowych.

Mimo braku uregulowań organizacyjno-prawnych istnieją ożywione kontakty między zarządami gmin i ich odpowiednikami po stronie czeskiej. Na terenach przygranicznych działania mieszkańców wyprzedzają oficjalne zasady i normy współżycia, na przykład handel przygraniczny, import i eksport towarów oraz nawiązywanie kontaktów towarzyskich.

W rozdziale kolejnym *Wymiana społeczna i gospodarcza* Autor stwierdza, że na pograniczu uregulowania prawne, polityczne i ekonomiczne wymagają istotnego poparcia i zaufania społecznego. Z badań J. Roga wynika, iż zarówno Polacy jak i Czesi rozumieją potrzebę współpracy i dostrzegają konieczność jej rozszerzania oraz zmian funkcjonujących jeszcze stereotypów. Istotnym wsparciem dla współpracy powinny być samorządy lokalne i administracja rządowa oczywiście konieczna jest zmiana niektórych przepisów. Dużą szansą dla pogranicza może być zagospodarowanie tzw. mienia popegeerowskiego, konieczne do tego są jednak – zdaniem Autora – preferencje i ulgi podatkowe.

Mieszkańcy omawianych terenów dostrzegają – jak wskazują badania J. Roga – potrzebę coraz szerszej współpracy regionów przygranicznych. Ponadto Autor stwierdza, że tylko wzajemne zaangażowanie obu stron doprowadzić może do poprawy sytuacji w gospodarce przestrzennej i ochronie środowiska ponadto rozwój współpracy przygranicznej może zapobiec migracji ludności polskiej z tych terenów, poprawy warunków życia ludności oraz większej identyfikacji mieszkańców z rejonem zamieszkania.

Kolejny rozdział to *Problem pracy i bezrobocia na pograniczu polsko-czeskim*. Znajdujemy tu dane na temat bezrobocia po polskiej stronie mikroregionu jesenicko-nyskiego; wynosi ono około 15 - 20% osób czynnych zawodowo. W 1985 roku w regionie nyskim było zatrudnionych w gospodarce rynkowej około 50,2 tys. osób, natomiast w 1992 r. ogół zatrudnionych w gospodarce rynkowej wynosił około 36,7 tys. osób.

Obecnie w omawianym regionie, podobnie jak w całej Polsce, poważnym problemem jest walka ze skutkami bezrobocia strukturalnego. Gmina Nysa podpisała umowę z czeskim powiatem Bruntal, w wyniku której obie strony informują się nawzajem o sytuacji na rynku pracy i udostępniają partnerowi wolne miejsca pracy. W wyniku tego porozumienia bezrobocie po stronie polskiej zmniejszyło się w I półroczu 1997 roku do 12% czynnych zawodowo.

W rozdziale ostatnim (VI) omawiającym wpływ turystyki na rozwój stosunków społecznych Autor wysuwa przypuszczenie, iż popyt na turystykę będzie wzrastał, przy czym przez najbliższe lata na omawianym rynku będą – zdaniem J. Roga – dominować turyści krajowi, a z turystów zagranicznych głównie Czesi i Niemcy. Zadaniem priorytetowym winien zatem stać się rozwój bazy turystycznej o dobrej jakości i cenach dostosowanych do możliwości odbiorców.

Głównym powodem przyjazdu Czechów i Niemców do województwa opolskiego są zakupy, odwiedziny krewnych i znajomych oraz podróże do miejsc kultu. Podstawowym zatem zadaniem (wg Autora) winno być wpływanie na wydłużenie czasu pobytu tych osób po stronie polskiej.

J. Róg podaje ponadto czynniki hamujące rozwój turystyki w województwie opolskim (s. 96). Stwierdza również, że współpracę gospodarczą na pograniczu polsko-czeskim utrudniają: słabo rozwinięta sieć dróg, brak przejść towarowych oraz brak punktów kontroli fitosanitarnej na przejściach granicznych.

Omawiana praca zawiera skróty w językach: niemieckim, czeskim i angielskim; ponadto część informacji została przedstawiona czytelnikowi w postaci map, tabel i diagramów, co w znacznym stopniu ułatwia percepcję treści.

Praca jest ciekawa nie tyle jako dotycząca pogranicza, co jako praca omawiająca problemy społeczno-gospodarcze obszarów przygranicznych i próbę ich rozwiązywania przy udziale partnera czeskiego. Sądzę, że warto zwrócić na nią uwagę.

Monika Ślęzak